

POSTANOWIENIE

Dnia 24 lutego 2014 roku

Sąd Rejonowy w Kielcach, II Wydział Karny

Przewodniczący: SSR Robert Drózdź

Protokolant: st. sekr. sąd. Barbara Syska,

w obecności prokuratora Prokuratury Rejonowej Kielce Wschód w Kielcach Mariusza Jakubiaka, orzekając z urzędu,

w sprawie z oskarżenia subsydiarnego Stowarzyszenia Obrony Zwierząt w Jędrzejowie,

przeciwko **Wojciechowi Lubawskiemu, Czesławowi Gruszewskiemu, Krzysztofowi Soleckiemu, Bogdanowi Klikowiczowi, Wojciechowi Grubnerowi, Wojciechowi Kielkowi**, oskarżonym z art. 35 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 2 pkt 10 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt (Dz.U.2003.106.1002 j.t.), w przedmiocie umorzenia postępowania

na podstawie art. 17 § 1 pkt. 9 k.p.k., art. 632 pkt. 1 kpk w zw. z art. 640 kpk, art. 98 § 2 kpk

postanowił:

1. umorzyć postępowanie w sprawie;
2. orzec, że koszty procesu ponosi oskarżyciel subsydiarny;
3. odroczyć sporządzenie uzasadnienia postanowienia na okres 7 dni.



SSR Robert Drózdź

II K 98/13

UZASADNIENIE

Pismem złożonym na Biurze Podawczym Sądu Rejonowego w Kielcach w dniu 7 lutego 2013 roku Stowarzyszenie Obrona Zwierząt w Jędrzejowie – jako tzw. subsydiarny oskarżyciel posiłkowy - złożyło akt oskarżenia przeciwko, Wojciechowi Lubawskiemu, Czesławowi Gruszewskiemu, Krzysztofowi Soleckiemu, Bogdanowi Klikowiczowi, Wojciechowi Grubnerowi, Wojciechowi Kielkowi.

Wojciecha Lubawskiego, Czesława Gruszewskiego, Krzysztofa Soleckiego i Bogdana Klikowicza oskarżono o to, że:

działając wspólnie i w porozumieniu, w latach 2006-2010, znęcali się nad zwierzętami w Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt w Kielcach w ten sposób, że przekraczając uprawnienia oraz nie dopełniając obowiązków stworzyli takie warunki prawne, ekonomiczne i organizacyjne dla działania schroniska, w których zamiast zapewniania bezdomnym zwierzętom opieki, służyło ono zarabianiu na sprzedaży Miastu Kielce i kilkudziesięciu innym gminom usług usuwania tych zwierząt, przez gromadzenie ich w nadmiernym zagęszczeniu i w niewłaściwych warunkach bytowania wraz z zaniechaniem właściwej opieki, co doprowadzało zwierzęta do cierpień, rozstroju zdrowia i śmierci, a w szczególności o to, że:

1. Wojciech Lubawski upoważnił Czesława Gruszewskiego do podpisania w imieniu Prezydenta Miasta Kielce decyzji z dnia 3.12.2002r., znak: GKI.I-7060/1/16/2002, zezwalającej Przedsiębiorstwu Usług Komunalnych Sp. z o.o., ul. Młoda 28, 25-619 Kielce (zwanemu dalej: PUK) na działalność regulowaną ustawą z 13.09.1996r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, tj. prowadzenie schroniska dla bezdomnych zwierząt, pomimo, że Prezydent Miasta Kielce nie określił wcześniej warunków, o jakich mowa w art. 7 ust. 3 w zw. z ust. 5 tej ustawy, przez co zaniechał koniecznego unormowania działania PUK w tym zakresie. Ponadto, w udzielonym zezwoleniu nie zawarł wymagań jakościowych opieki nad zwierzętami, wymaganych przepisem art. 9 ust. 1 pkt. 4 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, poprzestając na powtórzeniu wymagań rządowego nadzoru nad bezpieczeństwem sanitarnym (wówczas obowiązujące Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 5.11.2002r. w sprawie

- szczegółowych warunków wymaganych przy prowadzeniu schroniska dla zwierząt),
2. Czesław Gruszewski podpisał w dniu 3.12.2002r. w/w zezwolenie dla PUK oraz na jego podstawie zawarł z PUK w dniu 15.01.2007r. w imieniu Miasta Kielce, umowę cywilno-prawną, która była nieprawidłową formą powierzenia PUK realizacji zadania publicznego, w sposób nieuzasadniony ograniczającą nadzór Miasta Kielce nad realizacją jego zadań publicznych, przez co umożliwił znęcanie się nad zwierzętami w Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt w Kielcach,
 3. Krzysztof Solecki zaniechał nadzoru nad realizacją zadania publicznego powierzonego PUK umową z dnia 15.01.2007r., w tym także przestrzegania warunków zezwolenia dla PUK z dnia 3.12.2002r. i wymagań weterynaryjnych obowiązujących PUK jako właściciela schroniska. Ponadto w dniu 25.11.2005r. zawarł umowę z lek. wet. Wojciechem Kielkiem o pracę w schronisku, poza ramami zakładu leczniczego dla zwierząt, a więc w sposób nieprzydatny dla celu zapewnienia zwierzętom w schronisku opieki weterynaryjnej,
 4. Bogdan Klikowicz samowolnie wykraczając poza warunki zezwolenia dla PUK z dnia 3.12.2002r. (ograniczającego działalność schroniska do Gminy Miasto Kielce), zawierał w imieniu PUK umowy z licznymi innymi gminami o przyjmowanie zwierząt do schroniska w Kielcach, czym doprowadził do systematycznego przepiętowania schroniska i niewydolności opieki, co skutkowało cierpieniem, rozstrojem zdrowia i śmiercią zwierząt tam zgromadzonych,

tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 kk w zw. z art. 35 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 2 pkt. 10 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o ochronie zwierząt (w brzmieniu sprzed 1 stycznia 2012 roku) w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wojciecha Grubnera i Wojciecha Kielka oskarżono o to, że:

działając wspólnie i w porozumieniu, w latach 2006-2010, znęcali się nad zwierzętami w Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt w Kielcach w ten sposób, że powierzone ich pieczy – jako lekarzom weterynarii – zwierzęta utrzymywali w stanie nie leczonej choroby,

a w szczególności o to, że:

od dnia 2.07.2010r. do dnia 5.10.2012r. nie kontrolowali stanu zdrowia i nie leczyli psa, który został znaleziony martwy w schronisku w dniu

5.10.2012r., podczas wizytacji schroniska przez urzędników, postów oraz przedstawicieli organizacji społecznych, jaka odbyła się po spotkaniu w Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach, tj. o przestępstwo z art. 35 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 2 pkt 10 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (w brzmieniu sprzed 1 stycznia 2012 roku).

Po analizie przebiegu czynności procesowych prokuratora, a także decyzji sądu zapadłej w sprawie II Kp 94/13 w dniu 09 grudnia 2013r., sąd uznał, że podmiot, który złożył przedmiotowy akt oskarżenia tj. Stowarzyszenie Obrony Zwierząt w Jędrzejowie, nie posiada uprawnień do skutecznego wniesienia i popierania przed sądem subsydiarnego aktu oskarżenia, co obrazują następujące rozważania.

Zgodnie z przepisem art. 55 § 1 kpk, w razie powtórnego wydania przez prokuratora postanowienia o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu postępowania, w wypadku, o którym mowa w art. 330 § 2 kpk, pokrzywdzony może w terminie miesiąca od doręczenia mu zawiadomienia postanowieniu wnieść akt oskarżenia do sądu. Przepis art. 330 § 2 kpk opisuje zaś przypadek, kiedy prokurator nadal nie znajduje podstaw do wniesienia aktu oskarżenia (po uchyleniu przez sąd uprzedniego postanowienia o odmowie wszczęcia lub umorzeniu postępowania). Wtedy właśnie pokrzywdzony, który wykorzystał swoje uprawnienia do zaskarżenia pierwotnej, merytorycznej decyzji prokuratora, może wnieść akt oskarżenia.

W uproszczeniu zatem, prawo do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia ma ten pokrzywdzony, który na skutek wniesienia zażalenia doprowadził do uchylenia pierwotnej decyzji prokuratora o umorzeniu lub odmowie wszczęcia postępowania, a pomimo tego prokurator nadal nie znajduje podstaw do wniesienia aktu oskarżenia i powtórnie umarza postępowanie lub odmawia wszczęcia postępowania. Istotne dla niniejszej sprawy jest zaznaczenie, iż:

- uchylenie pierwotnej decyzji o umorzeniu lub odmowie wszczęcia dochodzenia należy utożsamiać z decyzją Sądu, rozpoznającego zażalenie, a nie samoistną decyzją prokuratora, który uchyla zaskarżone postanowienie, po przychyleniu się do zażalenia (art. 463 § 1 kpk);
- pokrzywdzony uzyskuje uprawnienie z art. 55 § 1 kpk wyłącznie w odniesieniu do konkretnego zdarzenia faktycznego (czynu), w którym był pokrzywdzonym w rozumieniu art. 49 § 1 kpk, a nie takim, co do którego dobro chronione prawem wprost ma wymiar ogólnospołeczny i nie dotyka indywidualnie i bezpośrednio dóbr konkretnej osoby (por. Komentarz do Kodeksu Postępowania Karnego pod. Ref. A. Górskiego i In. wyd. C.H.Beck 2012r. wyd. 4 str. 174);
- konieczne jest zachowanie tożsamości czynu, którego dotyczyły decyzje kończące postępowanie przygotowawcze, a którego popełnienie

zarzuca się oskarżonemu (por. Komentarz do Kodeksu Postępowania Karnego pod. Ref. A. Górskiego i in. wyd. C.H.Beck 2012r. wyd. 4 str. 174 oraz cytowane tam orzecznictwo);

Powyższe warunki - łącznie - statuują dopiero uprawnienia podmiotu pokrzywdzonego przestępstwem, do skutecznego wniesienia i popierania skargi przed sądem. W razie braku ich wypełnienia obowiązkiem sądu jest umorzenie postępowania z powodu negatywnej przesłanki procesowej w postaci braku skargi uprawnionego oskarżyciela (art. 17 § 1 pkt. 9 kpk) – por. post. Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20 września 2001r. sygnatura akt AKz 291/01, KZS 2001r. nr. poz. 27). Przekładając powyższe regulacje prawne na stan faktyczny niniejszej sprawy sąd doszedł do przekonania, że zachodzi tu właśnie wymieniona powyżej negatywna przesłanka procesowa.

Unaocznienie stanu sprawy, w chwili wniesienia przedmiotowego aktu oskarżenia, wymaga przedstawienia dotychczasowego przebiegu postępowania, który był następujący:

- czynności procesowe zostały zainicjowane w dniu 12 października 2010 r. wszczęciem dochodzenia (sygn. akt 2 Ds. 1264/10), w sprawie o mające miejsce w dacie bliżej nieustalonej do października 2010 roku w Kielcach znęcania się nad zwierzętami w Kieleckim Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt w Dyminach, tj. o przestępstwo z art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (porównaj k. 19 akt sprawy II K 1128/11 SR Kielce);

- w dniach 18 października 2010 r., 25 października 2010r. oraz 17 listopada 2010r. Prokurator otrzymał pisma od Fundacji dla Ratowania Zwierząt Bezdomnych „Emir” oraz Stowarzyszenia Obrony Zwierząt z Jędrzejowa, a które dotyczyły rzekomych przestępstw urzędniczych popełnionych przez pracowników komunalnych, a także lekarzy weterynarii sprawujących pieczę na zwierzętami w schronisku (por. k. 164 i n. t. I, k. 267, 498 akt t. II K 1128/11). W związku z tymi zawiadomieniami Prokurator w żadnym zakresie nie rozszerzył przedmiotu dotychczas wszczętego dochodzenia, a jedynie poinformował Fundację Emir i Stowarzyszenie Obrona Zwierząt z Jędrzejowa, że pisma te zostały „dołączone do akt postępowania przygotowawczego o sygn. akt 2 Ds. 1264/12.” (k. 308, 311 oraz 501 akt II K 1128/11).

- po przeprowadzeniu postępowania w sprawie 2 Ds. 1264/10 Prokurator skierował do Sądu akt oskarżenia przeciwko Grażynie Khier o przestępstwo z art. 35 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt, a jednocześnie w tym samym dniu wydał postanowienie o wyłączeniu z akt sprawy 2 Ds. 1264/10 materiałów w sprawie:

- I. niedopełnienia w okresie od stycznia 2006 roku do października 2010 roku daty bliżej nieustalonej w Kielcach obowiązków przez

lekarzy weterynarii w Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt w Kielcach poprzez nienależyte sprawowanie opieki weterynaryjnej nad znajdującymi się w schronisku zwierzętami, czym działali na szkodę interesu publicznego, tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 kk,

- II. niedopełnienia obowiązków przez Prezydenta Miasta Kielce i urzędników Urzędu Miasta Kielce w okresie od 2002 roku do października 2010 roku daty bliżej nieustalonej w Kielcach w zakresie wydanych decyzji dotyczących funkcjonowania Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Kielcach, czym nie zapewnili bezdomnym zwierzętom z terenu Miasta Kielce opieki, czym działali na szkodę interesu publicznego, tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 kk

(por. k. 1 akt 4 Ds. 522/12 Prokuratury Rejonowej Kielce – Wschód).

- W dniu 30 grudnia 2011 r., Prokurator w sprawie o wyżej opisane przestępstwa z art. 231 § 1 kk odmówił wszczęcia śledztwa (k. 680 t. IV akt 4 Ds. 522/12).

- orzeczenie to zostało zaskarżone zażaleniem przez Stowarzyszenie Obrony Zwierząt z Jędrzejowa.

- postanowieniem z dnia 23 maja 2012 r. Sąd Rejonowy w Kielcach, w sprawie II Kp 147/12, uchylił to postanowienie Prokuratora, przekazując sprawę do ponownego rozpatrzenia (por. k. 707 i nast. akt sprawy 4 Ds. 522/12).

- prokurator w dniu 08 czerwca 2012r. wszczął śledztwo, a w dniu 29 czerwca 2012 r., po przeprowadzeniu szeregu czynności dowodowych wydał postanowienie o umorzeniu śledztwa oznaczając, że toczyło się ono w sprawie:

- I. niedopełnienia obowiązków przez lekarzy weterynarii w Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt w Kielcach poprzez nienależyte sprawowanie opieki weterynaryjnej i znęcanie się nad znajdującymi się w schronisku zwierzętami poprzez utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, czym działali na szkodę interesu publicznego, tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 kk i art. 35 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt w zw. z art. 6 ust. 2 pkt 10 ustawy o ochronie zwierząt w zw. z art. 11 § 2 kk,
- II. niedopełnienia obowiązków przez Prezydenta Miasta Kielce i urzędników Urzędu Miasta Kielce w zakresie wydanych decyzji dotyczących funkcjonowania Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Kielcach, czym nie zapewnili bezdomnym zwierzętom z terenu

Miasta Kielce opieki, czym działali na szkodę interesu publicznego, tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 kk

(por. k. 1052 t. V akt 4 Ds. 522/12).

- w dniu 18 lipca 2012r. Stowarzyszenie Obrony Praw Zwierząt w Jędrzejowie wniosło zażalenie na w/w postanowienie prokuratora z dnia 29 czerwca 2012r. (por. k. 1109, tom V akt 4 Ds. 522/12), które zostało przez prokuratora uwzględnione (por. k. 1223, tom V, akt 4 Ds. 522/12), a następnie, po wykonaniu dalszych czynności procesowych postępowanie ponownie umorzono w dniu 29 grudnia 2012r. (por. k. 1223, tom V, akt 4 Ds. 522/12). W orzeczeniu tym, jako przedmiot postępowania, oprócz dwóch czynów opisanych w postanowieniu z dnia 29 czerwca 2012r. wskazano również występki polegający na:

„niedopełnienia obowiązków w okresie od 1 stycznia 2006 roku do 31 października 2010 roku w Kielcach przez Prezesa Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych sp. z o.o. w Kielcach i podległych mu pracowników odpowiedzialnych za funkcjonowanie Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w zakresie podejmowanych decyzji dotyczących funkcjonowania Schroniska i znęcania się nad zwierzętami poprzez utrzymywanie ich w niewłaściwych warunkach bytowania, czym działano na szkodę interesu publicznego, tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 kk i art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt w zw. z art. 6 ust. 2 pkt 10 ustawy o ochronie zwierząt w brzmieniu tej ustawy przed nowelizacją z dnia 16.09.2011 roku w zw. z art. 4 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk;

- na postanowienie prokuratora z dnia 29 grudnia 2012r. Stowarzyszenie Obrony Praw Zwierząt w Jędrzejowie, w dniu 14 stycznia 2013r. wniosło zażalenie (por. k. 1246, tom V, akt 4 Ds. 522/12), które ostatecznie zostało przez Sąd Rejonowy w Kielcach merytorycznie rozpoznane - postanowieniem z dnia 09 grudnia 2013r.- którym to utrzymano w mocy zaskarżoną decyzję procesową (por. akta II Kp 94/13 Sądu Rejonowego w Kielcach)

- niezależnie od złożonego zażalenia na postanowienie z dnia 29 grudnia 2012r. w dniu 10 sierpnia 2012r. Stowarzyszenie Obrony Praw Zwierząt wniosło do Sądu Rejonowego w Kielcach subsydiarny akt oskarżenia, który zarejestrowano pod sygnaturą IIK 748/12; jako argument uprawniający do wniesienia w/w skargi podniesiono, iż postanowienie prokuratora z dnia 30 grudnia 2011r. było w istocie postanowieniem o umorzeniu postępowania, a nie orzeczeniem o odmowie wszczęcia śledztwa, tak jak je nazwano;

- prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 10 kwietnia 2013r. w sprawie IIK 748/12 umorzono postępowanie z powodu braku skargi uprawnionego oskarżyciela (por. akt IIK 748/12);

7

- w dniu 07 lutego 2013r. Stowarzyszenie Obrony Praw Zwierząt w Jędrzejowie wniosło przedmiotowy subsydiarny akt oskarżenia ponawiając argument, że do wniesienia tegoż aktu oskarżenia jest uzasadnione faktem, iż postanowienie prokuratora z dnia 30 grudnia 2011r. było w istocie postanowieniem o umorzeniu postępowania, a nie odmową wszczęcia postępowania.

Sąd zważył, co następuje

Zasadnicze znaczenie dla sprawy miało ostateczne ustalenie, jak należy interpretować postanowienie prokuratora z dnia 30 grudnia 2011r. nazwane postanowieniem o odmowie wszczęcia śledztwa. Jest oczywiste, że sam fakt błędnego nazwania czynności procesowej, nie pozbawia jego znaczenia prawnego (art. 118 § 1 kpk), a regulacja ta ma odniesienie do czynności zarówno stron procesu, jak i organów procesowych (pr. post. Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 04 sierpnia 2010r. sygn. akt II AKz 508/10, Lex 686870).

Zdaniem Sądu orzekającego w niniejszej sprawie rozpatrywane orzeczenie prokuratora, zapadłe w dniu 30 grudnia 2011r. było nie tylko z nazwy, ale w istocie postanowieniem o odmowie wszczęcia śledztwa. Całym sednem przy tej ocenie, było ustalenie, czy dotychczasowe czynności procesowe, które zostały przeprowadzone po pierwotnym wszczęciu dochodzenia obejmowały (były ukierunkowane) – również - na zbadanie -wtórnie złożonych - zawiadomień o popełnieniu przestępstw przez urzędników samorządowych odpowiedzialnych za Schronisko (względnie lekarzy weterynarii), czy też skupione było na wyjaśnieniu postępowania osób mający bezpośrednią, stałą styczność ze zwierzętami w Schronisku. Analizując pod tym kątem czynności organu śledztwa sąd uznał, że najbardziej miarodajne winno być tu stanowisko samego prokuratora. To właśnie prokurator wie najlepiej w jakim kierunku prowadził poszczególne czynności dowodowe przed wyłączeniem sprawy do odrębnego postępowania. I tak, jeżeli już wówczas prowadziłby postępowanie przygotowawcze pod kątem ewentualnej odpowiedzialności karnej funkcjonariuszy publicznych, lub lekarzy weterynarii, niewątpliwie dokonałby umorzenia już wszczętego postępowania. Prokurator zdecydował jednak inaczej. Wyłączył do odrębnego postępowania część materiałów toczącego się de facto w innej sprawie dochodzenia oraz w konfrontacji z treścią wtórnie złożonych zawiadomień o przestępstwach odmówił wszczęcia śledztwa. Przedmiot pierwotnie wszczętego dochodzenia sugeruje, że obejmowało znęcanie się nad zwierzętami „w schronisku”, a nie znęcanie poprzez jakiegokolwiek czynności urzędowe (o ile takie znęcanie w ogóle jest możliwe). W każdym razie tak interpretował to prokurator. Sąd rozpoznający niniejszą sprawą uznał, że brak jest podstaw do innego – niż przedstawia to sam prokurator- interpretowania jego intencji. Jest

faktem, że w ramach czynności sprawdzających, o których mowa w art. 307 § 1 kpk nie można przeprowadzać czynności procesowych. Nie mniej żaden przepis nie zabrania prokuratorowi, aby w ramach czynności sprawdzających wykorzystać materiały innego postępowania. Tak też uczynił w istocie organ śledztwa w niniejszej sprawie. Postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa było konsekwencją złożonych w toku wszczętego już dochodzenia zawiadomień, przede wszystkim o przestępstwach urzędniczych. Początkowo owe zawiadomienia były tylko dołączone do akt dotychczasowej sprawy, by wreszcie, stać się podstawą do przeprowadzenia czynności sprawdzających, a później śledztwa w odrębnej, choć powiązanej przedmiotowo sprawie. Tak więc opisane wyżej działania prokuratora mają swoją logikę i uzasadnienie. O niczym nie świadczy fakt, że czynności sprawdzające nie zostały przeprowadzone w terminie określonym w art. 307 § 1 kpk, gdyż termin ten jest instrukcyjny i jego uchybienie nie wywołuje żadnych skutków procesowych. Co równie istotne, zdaniem sądu orzekającego w niniejszej sprawie, to prokurator jest wyłącznie uprawniony do określania jaki zakres ma dane postępowanie przygotowawcze lub czynności sprawdzające. W tym przypadku prokurator uznał, że uzasadnionym jest zbadanie w ramach „głównego” śledztwa działania kierownika schroniska, w innym postępowaniu dokonać czynności sprawdzających w odniesieniu do kolejnych osób. Sąd nie ma uprawnień do kontrolowania prawidłowości w/w metodyki prowadzenia postępowania. O takich, a nie innych intencjach organu prokuratorskiego świadczy – choć pośrednio- fakt, iż pierwotne postępowanie miało charakter dochodzenia. Gdyby intencją prokuratora było (przed wyłączeniem sprawy do odrębnego postępowania) badanie działań funkcjonariuszy publicznych wówczas musiałoby przybrać formę śledztwa, co nie miało miejsca. W realiach niniejszej sprawy bardzo ważne wydaje się to, że przeprowadzenie odrębnych czynności sprawdzających, w ramach innego postępowania, miało związek z odrębnymi zawiadomieniami o przestępstwie. Badając rzekome znęcanie się na zwierzętach w schronisku najpierw logicznym było sprawdzić czy rzeczywiście doszło krzywdy zwierząt, kto bezpośrednio miał z nimi kontakt i kto w sposób bezpośredni odpowiedzialny jest za taki, a nie inny stan rzeczy. Następnie dopiero należało rozważać znacznie głębiej sięgające przyczyny w sferze formalno – prawnej organizacji schroniska.

Prokurator miał prawne możliwości prowadzenia jednego postępowania, w odniesieniu do wszystkich potencjalnie przestępczych zachowań związanych z ogólną materią sprawy. Taka praktyka winna być regułą (por. art. 34 § 2 kpk). Na etapie śledztwa prokurator jest jednak uprawniony do rozłączania poszczególnych wątków prowadzonego już

postępowania, do czego uprawnia go przepis art 34 § 3 kpk. Niekiedy taka decyzja jest całkowicie niezbędna. I tak jeżeli wątek mający być rozpoznany przez prokuratora w odrębnym postępowaniu był już przez niego analizowany, moglibyśmy mówić w ramach wyłączonej sprawy, o kontynuowaniu dotychczasowego postępowania. Jeżeli zaś prokurator wyłączanych do odrębnego rozpoznania wątków jeszcze w ogóle nie analizował, a w tym momencie uznaje, że powinien to zrobić - zasadnym jest przeprowadzenie czynności sprawdzających, a następnie podjęcie decyzji o wszczęciu, bądź odmowie wszczęcia śledztwa. Tak też prokurator uczynił w ramach niniejszej sprawy i brak jest podstaw do podważania sensu jego działań.

Tylko na marginesie można zaznaczyć, że właśnie taką logikę działań prokuratora w odniesieniu do badania materii Schroniska przyjęło pierwotnie samo Stowarzyszenie Ochrony Praw Zwierząt w Jędrzejowie (por. skargę w/w na prokuratora prowadzącego sprawę - k. 696 – 697 tom IV akt 4 Ds. 522/ 12).

Przy takiej interpretacji postanowienia z dnia 30 grudnia 2011r. bezspornym pozostaje, że Stowarzyszenie Obrony Praw Zwierząt nie nabyło uprawnień do wniesienia i popierania subsydiarnego aktu oskarżenia. Nie spełniony został bowiem wymóg powtórnego wydania postanowienia o umorzeniu lub odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego.

Można też zaznaczyć, iż wydane w następnej kolejności postępowanie (de facto dwa postanowienia) o umorzeniu śledztwa obejmuje szerszy zakres czynów niż pierwotne postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa. W zakresie zachowań uprzednio nierozpatrywanych bezsprzecznie nie może być mowy o nabyciu uprawnień do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia, z powołaniem się na uprzednią odmowę wszczęcia śledztwa.

Wynikiem tożsamej oceny stanu niniejszej sprawy, było merytoryczne rozpoznanie zażalenia na postanowienie z dnia 29 grudnia 2012r. o umorzeniu śledztwa w sprawie 4 Ds. 522/12 (por. akt IIK 94 /13).

Za całkowicie już bezzasadną należy uznać zaprezentowaną w przedmiotowym akcie oskarżenia tezę, iż podstawą do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia może być uchylenie pierwotnego postanowienia o umorzeniu śledztwa na skutek przychylenia się prokuratora do zażalenia w trybie art. 463 § 1 kpk.

Analizując zawarty w aktach niniejszej sprawy materiał dowodowy – abstrahując już od opisanych powyżej, dość skomplikowanych aspektów formalnych - zdaniem sądu - przesłankę umorzenia postępowania w postaci braku skargi uprawnionego oskarżyciela powiązać należy również z oczywistym brakiem merytorycznych podstaw oskarżenia w odniesieniu do rzekomego „znęcania się nad zwierzętami”.

Sąd na tym etapie postępowania nie ma uprawnień i podstaw do autorytatywnego przesądzenia, czy doszło do niedopełnienia obowiązków poszczególnych oskarżonych urzędników. Zbadanie tej materii wymaga szczegółowego postępowania dowodowego. Nie mniej jednak brak jest jakiegokolwiek dowodu na ukierunkowane, czy też w ogóle zamierzone działanie tychże oskarżonych na wyrządzenie krzywdy, czy też cierpienia zwierząt. Umyślność działania sprawcy jest zaś immamentną cechą „znęcania”.

Przy założeniu, że znęcanie rozumiane jako powodowanie dotkliwych cierpień, może być wynikiem zaniechania (np. głodzenia, trzymania w niegodnych warunkach) to nie sposób jest – rozsądnie – przewidywać, że ktokolwiek z oskarżonych obejmował swoim zamiarem powodowanie cierpienia zwierząt. Wywiedzenie takich, a nie innych wniosków przez Stowarzyszenie Ochrony Praw Zwierząt w Jędrzejowie razi dowolnością. Otóż wychodząc z założeń oskarżyciela, równie dobrze można byłoby oskarżyć o znęcanie się nad zwierzętami przedstawicieli władz centralnych np.: za niedostateczne działania legislacyjne na tle ochrony zwierząt. Istotą działania Schroniska dla Zwierząt jest i było niesienie bezdomnym zwierzętom pomocy. Nikt nie może skutecznie kwestionować, że zasadnicza część działań schroniska w Dyminach takim celem służyła. W określonych aspektach działania mogły i zapewne były nieprawidłowości, które rodziły krzywdę zwierząt, ale wiązanie to z zamierzonym działaniem oskarżonych jest całkowitym nieporozumieniem. Aby do takich wniosków dojść wystarcza sama analiza postawionych zarzutów.

I tak Wojciech Lubawski miał znęcać się nad zwierzętami, bo upoważnił podległego mu urzędnika do podpisania określonej decyzji administracyjnej dotyczącej zezwolenia Przedsiębiorstwu Usług Komunalnych w Kielcach, na określoną działalność (prowadzenie schroniska). Powiązanie w/w decyzji prezydenta miasta ze „znęcaniem się nad zwierzętami” jest z gruntu pozbawiona logiki.

Czesław Gruszewski miał znęcać się nad zwierzętami, gdyż podpisał z PUK umowę cywilno – prawną, która miała być nieprawidłową formą powierzenia zadań publiczno- prawnych. Oskarżyciel wskazuje, że takim zachowaniem „umożliwił znęcanie się nad zwierzętami”. Istota zarzucanego zachowania, nawet jeżeli miała miejsce, nie świadczy o umyślnym zadawaniu cierpień zwierzętom. Wiązanie tu kwestii formalnoprawnych dot. organizacji schroniska z umyślnym znęcaniem się nad zwierzętami jest wnioskowaniem całkowicie dowolnym.

Znęcanie się nad zwierzętami przez Krzysztofa Sołeckiego miało wiązać się z brakiem nadzoru nad realizacją działania publicznego (prowadzenia schroniska), a Bogdana Klikowicza na nieuprawnionym

podpisywaniu umów z innymi gminami na przyjmowanie zwierząt. Również tutaj o ile doszło uchybień w nadzorze, czy też podejmowano nieuprawnione decyzje o kooperacji z innymi gminami możemy mówić wyłącznie o nieprawidłowościach w pracy urzędniczej. Dopatrywanie się umyślności działania w zakresie krzywdzenia zwierząt jest skrajnie nieuprawnione.

Działania oskarżonych Wojciecha Grubnera i Wojciecha Kiełka (lekarzy weterynarii) miałyby sprowadzać się do znęcania nad jednym zwierzęciem poprzez zaniechanie udzielenia mu pomocy. Natomiast przeprowadzone postępowanie w najmniejszej mierze nie uprawdopodobnia, że ci oskarżeni z tym konkretnym zwierzęciem, mieli jakikolwiek kontakt, a już zakładanie, iż umyślnie nad nim znęcali jest nie do pomyślenia.

W braku jakichkolwiek dowodów, co do znęcania się przez oskarżonych nad zwierzętami, przyjąć należy, że w tym aspekcie zachodzi negatywna przesłanka procesowa opisana w art. 339 § 3 pkt. 2 kpk. Jeżeli zaś chodzi o przestępstwa określone jako urzędnicze (art. 231 § 1 kk), bez kumulatywnej kwalifikacji wskazanej w akcie oskarżenia, przyjąć należy, że Stowarzyszenie Ochrony Praw Zwierząt w Jędrzejowie – w żadnej konfiguracji procesowej - nie posiada uprawnień do skutecznego wniesienia i popierania aktu oskarżenia, gdyż nie jest podmiotem pokrzywdzonym przestępstwem w rozumieniu art. 49 § 1 kpk.

Oskarżenie w niniejszej sprawie szeregu osób z władz miasta, bądź jednostek organizacyjnych gminy o znęcanie się nad zwierzętami – w braku ku temu należytego uprawdopodobnienia - byłoby zdaniem sądu nieuprawnioną stygmatyzacją oskarżonych. Oczywiście pozostaje, że samo stawanie przed sądem w charakterze oskarżonego nie jest dla nikogo rzeczą obojętną. Każdorazową rolą sądu jest zaś umorzenie postępowanie w tych sprawach, w których zachodzi stan oczywistego braku podstaw oskarżenia. Tak też w odniesieniu do niniejszej sprawy ma się stan rzeczy w zakresie zarzutu „znęcania się nad zwierzętami” przez oskarżonych.

O kosztach postępowania sąd orzekł na podstawie art. 632 pkt. 1 kpk w zw. z art. 640 kpk.

Ubocznie podkreślenia wymaga fakt, że sąd orzekający w niniejszej sprawie nie był związany zapatrywaniami prawnymi ujętymi w postanowieniu Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 20 czerwca 2013r. w sprawie IIK 748/12 albowiem orzeczenie to nie zapadło w sprawie przedmiotowej. Odrębność obu w/w spraw potwierdził zaś Sąd

Okręgowy w postanowieniu zapadłym w sprawie niniejszej w dniu 20 czerwca 2013r. (k. 100 i nast.).

Mając powyższe na względzie Sąd orzekł, jak w części dyspozytywnej.

SSR Robert Drózdź

